

Opracowanie: dr Anna Pastorek



Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej
im. płk. dypl. Mariana Porwita

Błękitna Armia Generała Józefa Hallera. Geneza powstania i wkład w walkę o niepodległość Polski.

Armia Polska we Francji, zwana „Błękitną Armią”, była największą polską formacją zbrojną na emigracji w czasie I wojny światowej. Siedemdziesiąt tysięcy ochotników przybyło do Francji, by walczyć o wolność ojczyzny. Dzięki wyszkoleniu, które otrzymali, a także świetnemu sprzętowi i uzbrojeniu, stali się wielkim wsparciem dla powstającego w niepodległej Rzeczypospolitej Wojska Polskiego. „Błękitna Armia”, to symbol ogromnego zaangażowania Polaków z całego świata w walkę o niepodległość.



Grupa oficerów Armii Polskiej we Francji. Fotografia grupowa.
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

Sytuacja międzynarodowa

28 lipca 1914 roku rozpoczęła się I wojna światowa, która na stałe miała zmienić układ sił w Europie. W momencie wybuchu wojny Rzeczpospolita od prawie stu dwudziestu lat była pod zaborami. Mimo klęsk kolejnych powstań narodowych Polacy nigdy nie stracili nadziei na odzyskanie niepodległości. W społeczeństwie polskim tliła się nadzieja, że „wielka wojna” zmieni bieg historii i pozwoli Polsce odzyskać wolność.

Na początku XX wieku sytuacja międzynarodowa stawała się coraz bardziej napięta. Tuż przed wybuchem I wojny światowej ukształtowały się sojusze międzynarodowe i jasnym stało się, że zaborcy znajdą się po przeciwnych stronach frontu. Niemcy i Austro-Węgry należały do tzw. Trójprzymierza, podczas gdy Rosja razem z Francją i Anglią w przeciwnym obozie – tzw. Trójporozumieniu, czyli Entencie. Stwarzało to szansę dla Polaków na odzyskanie niepodległości.

Już na początku wojny Polacy przebywający we Francji pragnęli walczyć o wolność ojczyzny. W 1914 roku powstał oddział „Bajończyków”. Niestety wbrew nadziejom Polaków nie stał się on niezależną formacją walczącą pod polskim sztandarem, lecz został włączony do Legii Cudzoziemskiej i bardzo szybko został zdziesiątkowany w walkach.

Wbrew oczekiwaniom Polaków, wybuch I wojny światowej nie przyniósł szybkiego spełnienia nadziei niepodległościowych. Mimo pewnych sympatii dla Polaków we Francji, zwłaszcza w środowiskach katolickich i lewicowych, w wielkiej polityce przez długi czas sprawa polska postrzegana była jako „wewnętrzna sprawa Rosji”. Wynikało to z faktu, iż Rosja była związana sojuszem z Francją i Anglią i nikt nie zamierzał drażnić sojusznika poruszając niewygodne kwestie.

Sytuacja zmieniła się, gdy cesarze Niemiec i Austro-Węgier wydali Akt z 5 listopada 1916 roku, powołujący do życia Królestwo Polskie. U podstaw ich decyzji nie leżała realna chęć pomocy Polakom, lecz zamiar pozyskania nowego rekruta dla wykrwawiającej się coraz bardziej na frontach armii.

Wobec takiej deklaracji ze strony państw centralnych państwa Ententy nie mogły pozostać bez odpowiedzi. Jako pierwszy głos zabrał prezydent Stanów Zjednoczonych Woodrow Wilson, który w swoim orędziu do Senatu z dnia 22 stycznia 1917 roku opowiedział się za odbudową niepodległej Polski.

Po wybuchu rewolucji lutowej i obaleniu caratu w Rosji pojawiły się nowe obietnice dla Polaków. Istotna była zwłaszcza Odezwa Rządu Tymczasowego z 17 marca 1917 roku

zapowiadająca utworzenie w przyszłości niepodległego państwa polskiego na ziemiach zaludnionych w większości przez naród polski. Biorąc pod uwagę fakt, iż w październiku 1917 roku władzę w Rosji przejmą bolszewicy, należy wątpić, czy ta obietnica zostałaby spełniona.

Dekret o utworzeniu Armii Polskiej we Francji

W zaistniałej sytuacji politycznej także Francja opowiedziała się oficjalnie za odbudową niepodległej Polski. 4 czerwca 1917 roku prezydent Francji Raymond Poincaré wydał dekret o utworzeniu Armii Polskiej we Francji. Nowo powstała formacja szybko zyskała nazwę „Błękitnej Armii” ze względu na charakterystyczny kolor umundurowania.

Kluczowe znaczenie miał Artykuł I Dekretu z 4 czerwca 1917 roku, mówiący o utworzeniu autonomicznej Armii Polskiej, mającej walczyć pod polskim sztandarem. Miało to szczególnie istotny wydźwięk dla Polaków żyjących sto dwadzieścia lat pod zaborami i pragnących walczyć o wolność ojczyzny pod polskim sztandarem. Istotny był także Artykuł II, mówiący, że wystawienie i uzbrojenie Armii Polskiej zapewni rząd francuski. Zgodnie z Artykułem IV dekretu, armia miała składać się wyłącznie z ochotników, zarówno Polaków służących obecnie w wojsku francuskim, jak i Polaków innego pochodzenia dopuszczonych do przejścia w szeregi Armii Polskiej we Francji, lub też do dobrowolnego do niej zaciągu w czasie wojny.

Ochotnicy wstępują do „Błękitnej Armii”

Polacy z całego świata przybywali do Francji, aby zaciągnąć się w szeregi „Błękitnej Armii” i pod polskim sztandarem walczyć o niepodległość ojczyzny. Ich zapał bojowy dobrze oddaje tekst pieśni Armii Polskiej we Francji:

*„Nam nie straszne Karole, Wilhelmy,
Choć za rzezią wyprawiają rzeź,
Ludu polski sztandar biało-czerwony,
Ludu polski swój sztandar w górę wznies’....”*

W pierwszej kolejności przybywali ochotnicy z Francji oraz państw położonych w pobliżu – Holandii i Anglii. W szeregi Armii Polskiej przeszli także polscy żołnierze z rosyjskich korpusów ekspedycyjnych służących we Francji i Grecji.

Minęło pół roku zanim rząd francuski wydał zgodę na zaciąg Polaków – jeńców, którzy służyli wcześniej w armiach państw centralnych i dostali się do niewoli. Obawiano się, czy nie wykorzystają oni okazji ku temu, aby wydostać się z obozów jenieckich, a potem zdezerterować bądź przejść na stronę wroga. Odzew tych Polaków był jednak ogromny. Większość nich została bowiem przymusowo wcielona w szeregi armii zaborczych. Możliwość zaciągnięcia się do „Błękitnej Armii” i walki o wolność ojczyzny przyjęli z entuzjazmem. Aż 38 tysięcy jeńców wstąpiło na szeregi Armii Polskiej, aby walczyć o niepodległość ojczyzny.



Armia Polska we Francji – przegląd wojsk idących na front.
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

Wielkim zainteresowaniem cieszyła się także sprawa polska za oceanem. Udała się tam specjalnie powołana Polska Misja Wojskowa, której przedstawicielem był wybitny pianista i mąż stanu Ignacy Paderewski. Zadaniem misji było zachęcenie Polaków mieszkających w Stanach Zjednoczonych do zaciągnięcia się do „Błękitnej Armii”. Rezultat przeszedł najśmielsze oczekiwania. Około 27 tysięcy Polaków ze Stanów Zjednoczonych oraz 250 z Kanady wstąpiło do „Błękitnej Armii”. Nie brakło także ochotników z bardzo egzotycznych krajów jak Brazylia oraz Chiny.

Do „Błękitnej Armii” zgłosiła się także pewna liczba obcokrajowców. Był wśród nich Indianin, Jack Wheelbarrow z plemienia Siuksów. Gdy zgłosił się do komisji rekrutacyjnej w Nowym Jorku, jej członkowie byli zaskoczeni. Wówczas Indianin powiedział: „Chcę służyć w waszej armii ze względu na pamięć o Kościuszcze”. Tadeusz Kościuszko jest bowiem także jednym z bohaterów walki o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Jack Wheelbarrow, żołnierz „Błękitnej Armii”, zginął podczas starcia z Niemcami w Szampanii, walcząc o niepodległość Polski.

Liczebność Armii Polskiej we Francji rosła w szybkim tempie. Wiosną 1918 roku liczyła ona 10 tysięcy żołnierzy, latem 1918 roku 20 tysięcy, a w 1919 roku prawie 70 tysięcy. Świadczy to o wielkim zaangażowaniu Polaków z całego świata w walkę o niepodległość.

„Błękitna Armia” była najliczniejszą polską formacją zbrojną na emigracji podczas I wojny światowej.

Uzbrojenie i wyposażenie „Błękitnej Armii”

Armia Polska we Francji liczyła w 1919 roku prawie siedemdziesiąt tysięcy żołnierzy i składała się z dwóch korpusów – dwu i trzydziwizyjnego. Była nowocześnie wyposażona i uzbrojona.

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż piechota została wyposażona w dużą liczbę ciężkich karabinów maszynowych oraz ręcznych karabinów maszynowych. „Błękitna Armia” dysponowała także dobrą artylerią, w skład której wchodziło 88 dział ciężkich, 172 działa polowe 75 mm, 30 dział piechoty oraz 10 tysięcy koni. Szczególnie wartościowe były działa polowe 75 mm, stanowiące podstawę artylerii używanej na frontach pierwszej wojny światowej.

Lata 1914-1918 to okres szybkiego rozwoju techniki wojskowej. Armia Polska we Francji nie ustępowała europejskim trendom – została wyposażona zarówno w czołgi jak i samoloty.

Na jej wyposażeniu znalazło się 120 nowoczesnych czołgów Renault FT-17. Był to pierwszy czołg o klasycznej konstrukcji. Charakteryzowała się ona przedziałem bojowym (załogi) z przodu, uzbrojeniem w pełni obrotowej wieży i przedziałem napędowym z tyłu. Warto przypomnieć, że pierwsze czołgi używane w I wojnie światowej nie posiadały wieży, a ich uzbrojenie artyleryjskie było umieszczone w sponsonach. Ograniczało to znacznie ich możliwości, ponieważ oddanie strzału w bok wymagało wykonania zwrotu całą maszyną. Obrotowa wieża, w znaczny sposób zwiększająca możliwości bojowe czołgów, była

innowacją, która na stałe przyjęła się na polu walki. „Błękitna Armia” otrzymała także lotnictwo – siedem eskadr, w sumie 98 samolotów.



Transport oddziałów armii generała Józefa Hallera z Francji do Polski.
Żołnierze na platformie kolejowej przewożącej czołg Renault FT-17.
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

General Józef Haller dowódcą Armii Polskiej we Francji

Pierwszym dowódcą „Błękitnej Armii” został Francuz, generał Louis Archinard, jego następcą Polak – generał Józef Haller. Armia Polska ze Francji „miała szczęście do dowódców”, ponieważ zarówno generał Archinard jak i Haller, byli dobrymi organizatorami i poświęcali wiele uwagi szkoleniu wojskowemu rekruta. Dodatkowo generał Haller angażował się w działalność kulturalno-oświatową i kształtowanie postaw patriotycznych żołnierzy.

4 października 1918 roku generał Józef Haller został mianowany dowódcą Armii Polskiej we Francji. Był już wtedy powszechnie szanowany i lubiany przez żołnierzy. Wsławił się jako dowódca II Brygady Legionów Polskich wchodzącej w skład zbuntowanego przeciwko państwu centralnym Polskiego Korpusu Posiłkowego. W nocy z 15 na 16 lutego 1918 roku przebił się przez front austriacko-rosyjski pod Rarańczą i połączył się z polskimi formacjami w Rosji.

Generał Haller w pełni wyraził towarzyszące mu uczucia oraz poczucie obowiązku, związane z objęciem dowództwa nad „Błękitną Armią” w piśmie do przewodniczącego Komitetu Narodowego Polskiego Romana Dmowskiego. Uznany przez państwa zachodnie Komitet Narodowy Polski z siedzibą w Paryżu sprawował od 23 lutego 1918 roku kontrolę polityczną nad Wojskiem Polskim.



Generał Józef Haller. Dowódca Armii Polskiej we Francji.
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

„Panie Prezesie!

Powierzone mi przez Komitet Narodowy Polski Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich przejmuję z rąk Komitetu jako Najwyższej, uznanej przez Państwa sprzymierzone, Władzy politycznej nad Zbrojnymi Siłami Polskimi.

*Przyjmuje tę najwyższą władzę wojskową, gdyż wiem, że Naród tego ode mnie żąda, a przyjąłem ją nie dla zaszczytu, ale dla dalszej wiernej służby Ojczyźnie i Narodowi Polskiemu, któremu złożę przysięgę wobec Wojsk i Sztandarów Polskich na zachodnim froncie (...)*¹.

Generał Archinard i generał Haller dobrze wywiązali się z trudnego zadania, jakie im postawiono. Z niejednorodnej mieszanki rekrutów z całego świata, ludzi w różnym wieku, z doświadczeniem wojskowym lub bez, stworzyli jednolitą, dobrze wyszkoloną armię. Dodatkowo generał Józef Haller dbał o ogólną edukację żołnierzy – walkę z analfabetyzmem (uczono pisania i czytania), kształtowanie postaw patriotycznych. Warto pamiętać, że ze względu na akcje germanizacyjną i rasyfikacyjną prowadzoną przez zaborców polskie dzieci nie mogły się uczyć w szkołach ojczystego języka.

Utworzono także szkołę podoficerską i oficerską, w której szkolono polskie kadry.

Chcąc zbudować morale do walki z Niemcami, generał Haller organizował uroczystości patriotyczne. Wspominał zwycięstwa polskiego oręża z minionych epok, np. bitwę pod Grunwaldem.

Wkład „Błękitnej Armii” w odzyskanie niepodległości przez Polskę

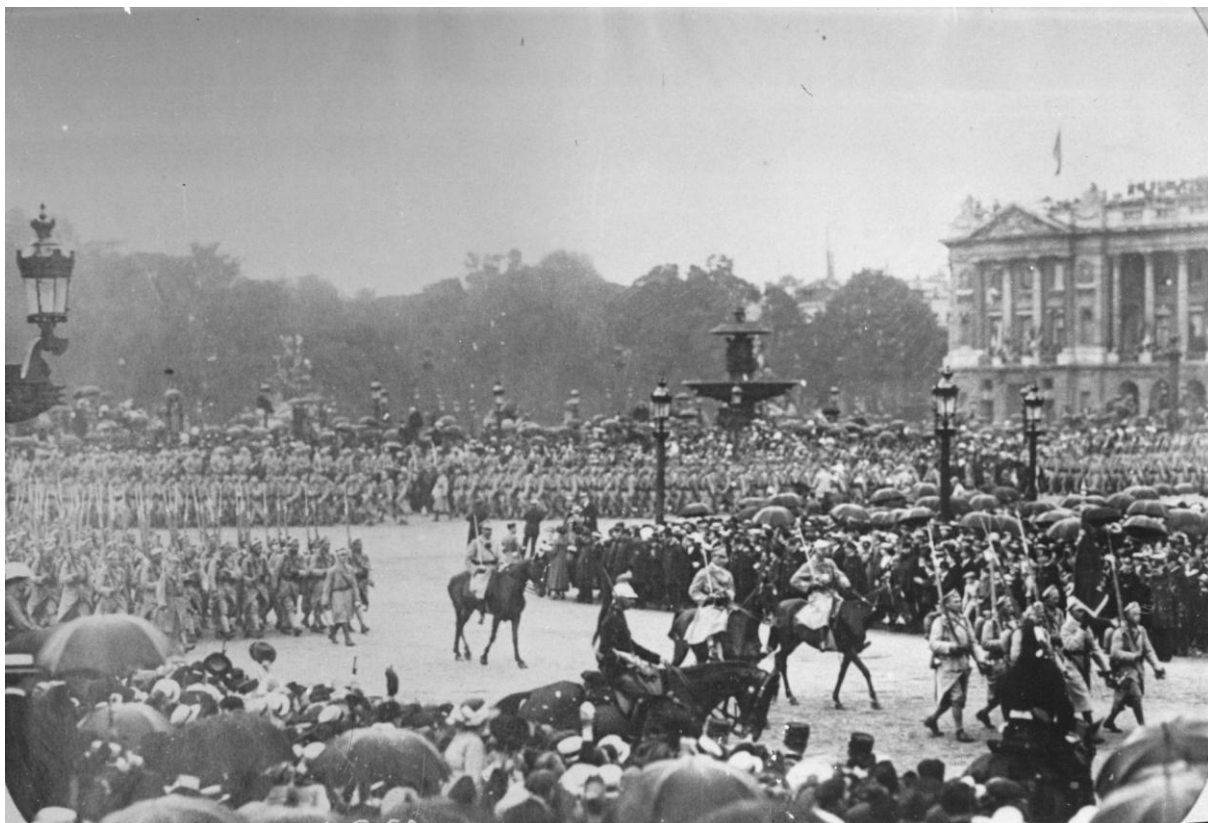
Zalążkiem Armii Polskiej we Francji był 1 batalion strzelców stacjonujący w obozie Sille Le Guillaume. W ramach szkolenia Armii Polskiej we Francji latem 1918 roku funkcjonowało: 28 kompanii szkolnych, szkoła podoficerska w Quintin, kilka szkół specjalistów, m.in. łączności, karabinów maszynowych, miotaczy min. W Camp du Ruchard zorganizowano czteromiesięczny kurs dla dowódców plutonów, który w początkowym okresie po każdym turnusie dostarczał około 40 kandydatów na oficerów. Z czasem zwiększono liczbę słuchaczy.

W lipcu 1918 roku 1 pułk strzelców, szwadron szwoleżerów i kompania saperów zostały skierowane do walki w okolicach Reims i Saint Hilaire-le Grand. 25 lipca żołnierze „Błękitnej Armii” zyskali uznanie francuskich sojuszników, dzięki natarciu na pozycję Bois de Raquete, podczas którego żołnierze Hallera wzięli do niewoli 120 jeńców i zdobyli 12 ciężkich karabinów maszynowych.

Podczas gdy pierwsze oddziały „Błękitnej Armii” walczyły już na froncie w Szampanii i Wogezach przeciwko Niemcom, reszta żołnierzy przechodziła szkolenie.

¹ Cyt. za: Dariusz Radziwiłłowicz, *Błękitna Armia. W 80 rocznicę utworzenia*, Warszawa 1997, s. 141.

11 listopada 1918 roku w lasku Compiègne podpisano warunki rozejmu – dzień ten uważany jest za koniec I wojny światowej. 11 listopada nie zakończyła się jednak wojenna historia Armii Polskiej we Francji.



Fotografia przedstawia paradę zwycięstwa w Paryżu z okazji zakończenia pierwszej wojny światowej. Możemy zobaczyć na niej żołnierzy Hallera defilujących przez Paryż. Warto wspomnieć, że po zakończeniu II wojny światowej polscy żołnierze, pomimo ogromnego zaangażowania na frontach, nie zostali dopuszczeni do udziału w paradzie zwycięstwa w Berlinie.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

Od kwietnia do czerwca 1919 roku przetransportowano koleją do Polski całą „Błękitną Armię”. Zarówno nowoczesny sprzęt i uzbrojenie będące na wyposażeniu Armii Polskiej we Francji, jak i dobrze wyszkoleni i chętni do walki żołnierze, mieli niebawem odegrać dużą rolę w walce o granice odrodzonej Rzeczypospolitej. Żołnierze „Błękitnej Armii” jak i jej dowódca generał Haller byli entuzjastycznie witani w ojczyźnie.

Dla Polski walka o niepodległość nie zakończyła się w listopadzie 1918 roku. Ważyła się kwestia dostępu do morza, wybuchło powstanie wielkopolskie i powstania śląskie. Niebawem rozpoczęła się wojna polsko-bolszewicka. Młoda Rzeczpospolita musiała obronić swoją niepodległość.

1 września 1919 roku „Błękitna Armia” została oficjalnie włączona w skład Wojska Polskiego. Duża liczba dobrze wyszkolonych żołnierzy oraz nowoczesny sprzęt stanowiły potężne wzmocnienie tworzonego w niepodległej Rzeczypospolitej Wojska Polskiego. Warto wspomnieć, że 120 przetransportowanych z Francji czołgów Renault FT-17 wzięło udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Osiem zostało utraconych w walce, 112 pozostało na stanie Wojska Polskiego.

Generał Józef Haller jest także powszechnie znany z zaślubin Polski z morzem, dokonanych 10 lutego 1920 roku w Pucku. W październiku 1919 roku wyznaczono go na dowódcę Frontu Pomorskiego. Miał on za zadanie, razem z polską administracją cywilną, pokojowe przejęcie Pomorza z rąk administracji pruskiej. 10 lutego 1920 roku w Pucku generał Józef Haller dokonał symbolicznych zaślubin Polski z morzem, wrzucając pierścień w fale Bałtyku. Rzeczpospolita powróciła nad morze.

Dla zainteresowanych – multimedia

Program poświęcony „Błękitnej Armii” i jej dowódcy generałowi Józefowi Hallerowi.
<https://www.youtube.com/watch?v=V5RHtCnZHdk>

Dla zainteresowanych – muzea

Muzeum Wojska Polskiego – umundurowanie „Błękitnej Armii”

Bibliografia:

Bambot P., *Generał Józef Haller. Dowódca, komendant, wychowawca*, Warszawa 2017 (wydawnictwo Wojskowego Centrum edukacji Obywatelskiej).

Haller J., *Pamiętniki. Z wyborem dokumentów i zdjęć*, Londyn 1964.

Jednodniówka z okazji 20-lecia przyjazdu Armii Błękitnej gen. Józefa Hallera z Francji do Polski 21 IV 1919 r. – 21 IV 1939 r. (Reprint ze zbiorów Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego).

Orłowski M., *Generał Józef Haller 1873-1960*, Kraków 2007.

Pastorek A., *Wybrzeże znów polskie*, „Polska Zbrojna Historia”, Nr 1/2 (1/2) 2017, s. 36-41 (artykuł poświęcony zaślubinom Polski z morzem gen. Józefa Hallera w 1920 roku, warto zapoznać się także z innymi artykułami dotyczącymi „Błękitnej Armii” zawartymi w tym numerze kwartalnika Polska Zbrojna Historia).

Radziwiłłowicz D., *Błękitna Armia. W 80 rocznicę utworzenia*, Warszawa 1997.

Sierociński J., *Armja Polska we Francji. Dzieje wojsk Generała Hallera na obczyźnie*, Warszawa 1929 (Reprint ze zbiorów Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego).

Skonka Cz., *Słownik biograficzny Hallerów i Hallerczyków*, Gdańsk 2004.

Skonka Cz., *Śladami Generała Hallera. W 75-lecie zaślubin Polski z morzem*, Gdańsk 1995.

Opracowanie: dr Anna Pastorek



Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej
im. płk. dypl. Mariana Porwita